

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I

GDAŃSK, GDYNIA—ŚRODA 17 WRZEŚNIA 1947 R.

Nr 91

Paniczny nastrój w Anglii

po ogłoszeniu programu Crippsa

Ludność gromadzi zapasy

Robotnicy żądają kontroli nad przemysłem

Garaż Kapitanatu portu spłonął

Z niewiadomych przyczyn stanął w płomieniach garaż Kapitanatu Portu, w Nowym Porcie. Wysuszone dłu gotowały upały ściany baru momentalnie padły pastwą ognia. Per sonel Kapitanatu, marynarze, oraz strażnicy portowi zdążyli zaledwie uratować z płonącego garażu stojące wewnątrz auta. Narzędzia, części zapasowe, podręczny warsztat oraz wszystkie rzeczy szofera wraz z dokumentami — spłonęły doszczętnie.

Zawiadomiona natychmiast straż ogniowa zdołała jeszcze zabezpieczyć sąsiedni budynek, w którym jednak frontowa ściana została poważnie uszkodzona. Pożar trwał około godziny.

Dochodzenie w sprawie przyczyn pożaru przeprowadza Kapitanat Portu.

Gospodarstwa dla powodzian

W powiatach elbląskim, gdańskim i malborskim województwa gdańskiego go osiedlonych zostanie 500 rodzin powodzian z województwa warszawskiego, których gospodarstwa zostały zniszczone na skutek wiosennej powodzi. W powiatach wytypowano już 350 gospodarstw rolnych, których zabudowania poddane zostały szczególnym remontom.

Na ten cel Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi przeznaczył dla woj. gdańskiego 35 mil. zł. Dzięki ofiarności społeczeństwa, już wkrótce zniszczeni powodzią rolnicy znajdą dach nad głową i warsztat spokojnej pracy.

Na odbudowę Warszawy

W dniu 14 bm. organizacja miejska Związku Walki Młodych w Gdańsku przeprowadziła zbiórkę uliczną na odbudowę Warszawy. Zebrane pieniądze w sumie 11.086 zł zostały złożone w redakcji „Głosu Wybrzeża”.

W dniu 11.9. br. w jednostce wojskowej szeregowej garnizonu, który dowódcą jest ppłk. Bakowski, odbyło się zebranie oficerów, podoficerów i żołnierzy, na którym jednomyślnie uchwalono dopomóc zbiórka pieniężną odbudowującej się stolicy.

W przemówieniach, zarówno oficerów jak i szeregowych, przebiegała głęboka troska żołnierza - obywatela o odbudowę i rozwój stolicy.

Jednostka zebrała około 100.000 zł., które zostały przekazane natychmiast Komitetowi Odbudowy Stolicy.

W akcji tej wyróżnił się szczególnie personel Izby Chorych, liczący zaledwie 5 osób, który wpłacił 3.000 zł.

Na apel Prezydenta Rzeczypospolitej oficerowie jednostki wojskowej 2875 zadeklarowali na odbudowę Warszawy 5% swego uposażenia miesięcznego płatnych w dwóch ratach, z tym, że pierwsza rata zostanie zapłacona we wrześniu br. Obecnie — piszą w deklaracji — przeprowadzamy akcję zbiorczą wśród szeregowych oraz organizujemy koncert, z którego całkowity dochód przeznaczony zostanie na odbudowę stolicy.

Z Łodzi donoszą, że pełnomocnik prywatnego „Browaru Staropolskiego” J. B. Blusiewicz z Zduńskiej Woli, ob. Szolce Kazimierz zadeklarował na SROS sumę 120.000 zł, wzywając jednocześnie do wpłaty na tenże cel prywatne browary w Koniń, Żytnie, Szczyrzycach, Bojanowie, Skiernewicach, Piotrkowie Tryb., Sieradzu, Chełmie itd.

LONDYN, 16.9. (obsł. wł.)

GŁOSZENIE przez ministra handlu Crippsa nowego planu eksportowego, który pociąga za sobą jednocześnie drastyczne ograniczenie konsumpcji na rynku wewnętrznym, wywołało nastrój paniczny wśród ludności brytyjskiej. Od soboty już londyńczycy, szczególnie gospodynie domowe, oblegają sklepy i wielkie sklepy towarowe, wykupując dosłownie co tylko się da, mimo że ceny artykułów automatycznie podskoczyły znowu w górę.

Głównym powodem tej paniki jest zapowiedź Crippsa, że, o ile nowa norma eksportowa, zwiększona o 31 milionów funtów szterlingów miesięcznie,



Sprawa paniki
minister STAFFORD CRIPPS

nie zostanie osiągnięta, wówczas w razie potrzeby, poszczególne towary zostaną całkowicie wycofane z rynku wewnętrznego, ażeby zapewnić niedobór w cyfrach eksportu.

Anglii grozi głód towarowy

Ekspert gospodarczy przewidują, że dzięki dużym ograniczeniom w przydziałach kuponów odzieżowych, obecne zapasy materiałów tekstylnych, znajdujące się w składach towarowych, mogą wystarczyć jeszcze na 3 — 4 miesiące i że prawdziwy głód odzieżowy zacznie się dopiero po tym okresie. Jeżeli chodzi natomiast o towary nieobjęte kuponami, jak np. szereg przedmiotów gospodarstwa domowego, to istnieją obawy, że obecne zapasy zostaną wyczerpane bardzo szybko i że za 2 lub 3 miesiące nie będzie można już otrzymać w sklepach żadnych wyrobów metalowych tego rodzaju, jak odkurzacze, czajniki, rondle oraz inne przybory kuchenne. a nawet zapalniki.

Brytyjski minister handlu zamorskiego Wilson, pragnąc uspokoić zaalarmowaną opinię publiczną, oświadczył dziś, że nie ma powodu do paniki, gdyż to „kolosalne przesunięcie produkcji brytyjskiej z rynku wewnętrznego na eksport, dokonywane będzie krok za krokiem, podobnie, jak przeprowadzone zostało w czasie wojny przesunięcie na produkcję zbrojeniową oraz, że zmiany systemu pracy w przemyśle i w życiu robotnika ograniczone będą do koniecznego minimum”.

Kosztom klasy robotniczej

Mimo to nikt już nie ludzi się w Wielkiej Brytanii, że nowy

plan przewyciężenia kryzysu, wysunięty przez rząd, uderza bardzo silnie w brytyjską klasę pracującą, paraliżując całkowicie plany projektowanych reform społecznych, jak budowę mieszkań robotniczych, reformę szkolnictwa i polepszenie warunków pracy w przemyśle przez modernizację przestarzałych urządzeń technicznych.

Plan Crippsa prowadzi do kryzysu

OWY plan rządowy wywołał ostre protesty wśród społeczeństwa brytyjskiego. Na wczorajszym posiedzeniu przedstawił rad zalogowych przemysłu mechanicznego i branż pomocniczych robotnicy złożyli protest przeciwko projektowi obciążenia świadczeń społecznych i odroczenia modernizacji zakładów przemysłowych. Na zebraniu tym przedstawiciele robotniczych rad zalogowych oświadczyli:

„Odmawiamy przyjęcia warunków planu eksportowego, przewidującego obciążenie świadczeń społecznych i odroczenie modernizacji przemysłu. Odrzucamy ten plan kryzysowy opracowany przez Federację przemysłowców brytyjskich, ponieważ ma on być wykonany kosztem klasy pracującej. Plan ten może doprowadzić do powtórzenia jeszcze gorszego roku, aniżeli r. 1931”

Żądania Rad Zalogowych

Komitet robotniczy rad zalogowych żąda wprowadzenia zwiększonego podatku od zysków i kapitałów, zredukowania sił zbrojnych, opracowania 2-letniego planu przemysłowego z aktywnym udziałem robotników, natychmiastowej nacjonalizacji przemysłu stalowego i żelaznego, równych płac dla kobiet, zwiększenia handlu ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami europejskimi, ścisłej kontroli rządowej nad całą produkcją i podziałem kosztów. Prócz tego komitet domaga się przeprowadzenia samodzielnej polityki zagranicznej, niezależnej od planów imperialistycznych kapitalistów z Wall Street.

Przedstawiciele brytyjskich rad zalogowych przemysłu mechanicznego za dają również stosowania surowych kar wobec tych właścicieli prywatnych, którzy usiłują sabotować wysiłki narodowe.

Polska miała rację



WASZYNGTON, 16.9. (Obsł. wł.)

Minister spraw zagranicznych, Zygmunta Modzelewski oświadczył w Waszyngtonie, dokąd przybył na czele delegacji polskiej na zgrupowanie Narodów Zjednoczonych, że Polska miała rację nie zgadzając się na wzięcie udziału w konferencji paryskiej w sprawie planu Marshalla, ponieważ anglo-amerykański program zwiększenia produkcji przemysłu niemieckiego związany z tym planem prowadzi do ośrodkowania imperializmu niemieckiego.

Minister Modzelewski podkreślił, że rząd polski nie sprzeciwia się odbudowie gospodarczej Niemiec, ale uważa, że kraje, które padły ofiarą agresji hitlerowskiej, powinny zostać odbudowane przed Niemcami.

Pomyślne zbiory w ZSRR

MOSKWA, 16.9. (Obsł. wł.). — Prasa radziecka zamieszcza listy wiśni pracowników kolchozów i sowchozów o pomyślnym przebiegu tegorocznych zbiorów na całym terytorium ZSRR. W niektórych okęgach zboże sprzątnięto i dostarczono do magazynów państwowych przed wyznaczonym terminem.

Szczególnie godne zanotowania jest ukończenie dostaw zboża na Białorusi, która została bardzo zniszczona w czasie wojny. Odbudowa zniszczonych przez wojnę terenów wymagała olbrzymiego wysiłku i wielkiej wytrwałości. Na terenach Białorusi wybudowano od czasu wyzwolenia 270 tys. mieszkań, a rolnictwo republiki pokobiło wiele rekordów pracy.

Chłopi okręgu Orla piszą do Stalina, że zebrane bogate zbiory pozwalają na wysłanie państwu o 30 tys. ton ziarna więcej niż przewidywał plan. Chłopi okręgu Kurska donoszą, że przeciętne zbiory będą większe od planowanych. Dostawa zboża będzie ukończona 30 września, a nie 7 listopada, jak początkowo przewidywano. W rejonie Tambowa chłopi zebrali o 25 tysięcy ton ziarna więcej niż planowano.

135.000 ton zboża w ciągu 3 miesięcy

Zakupił Fundusz Aprowizacyjny

Dopływ artykułów przemysłowych dla wsi

Przeprowadzane przez Fundusz Apropizacyjny na terenie całego kraju od 20 maja br. tzw. transakcje związane w zakresie skupu zboża od rolników za pośrednictwem dołowej sieci spółdzielczej, handlu prywatnego i państwowego — przyniosły już poważne rezultaty, świadczące o popularności tego systemu zakupów. Przy transakcjach związanych z zakupem otrzymującej oprócz zapłaty gotówkowej w sumie 2.100 zł za metr żyta lub 3.200 zł za metr pszenicy — również premie towarowe.

W ciągu czerwca zakupiono na tej zasadzie 21.396 ton zboża, w lipcu —

36.296 ton, w sierpniu zaś — 76.519 ton. Przeprowadzane jednocześnie zakupy gotówkowe przynosiły znacznie niższe rezultaty. Ogółem w ramach zakupów związanych od czerwca do końca sierpnia Fundusz Apropizacyjny zakupił ponad 135 tysięcy ton zboża.

W ramach premii, otrzymywanych przez rolników, rozprawdzano w tym samym 3-miesięcznym okresie: węgla — 164.950 ton, cementu — 16 tys. ton, tekstyliów — za 470 mil. zł, skór — 140 ton oraz dodatkowo 1.065 ton otrąb i 1.918 ton owsa.

Plan rozprawdzenia artykułów w

ciągu najbliższych miesięcy przewiduje po 100 tys. ton węgla miesięcznie, po 40 ton skóry, kilka tysięcy ton cementu do końca bież. sezonu i za 3 miliony zł — tekstylii do następnego roku gospodarczego.

Począwszy od 15 września br., premia węglowa ustalona została na 100 kg przy sprzedaży państwu 100 kg zboża. Nowa wysokość premii wiąże się ze spadkiem cen zboża na rynku i zabezpiecza przed gromadzeniem węgla dla celów spekulacyjnych przez bogatych chłopów, którzy mogliby obecnie, po zniżkach, przetrzymać na sprzedaż większe partie zboża, licząc na wydatki, przedświąteczne premie węglowe.

Paryż robotniczy demonstruje



Na powyższych zdjęciach widzimy z fragmenty wielkiej manifestacji robotniczej na Polu Marsowym w Paryżu, o której niedawno donosił nasz specjalny korespondent paryski.

Na zero Paryskiej Rady Zawodowców setki tysięcy robotników rzuciło pracę i przybyło na manifestację, by protestować przeciw polityce gospodarczej rządu Ramadiera, który doprowadził Francję do głodu, do 200 gramów chleba dziennie.

Na adopcję górnym widziemy transparent z napisem: „NOUS VOULONS VIVRE” — „CHCEMY ŻYĆ”.

Część Pomorza Słoweńskiego w nowych granicach Jugosławii

FIUME, 16.9. (Obsł. wł.). — Agencja France Presse donosi, że oddziały jugosłowiańskie objęły służbę na granicy wyznaczonej przez traktat pokojowy z Włochami. Na przyłączonych obszarach odbędą się wielkie manifestacje patriotyczne z okazji przyłączenia Kroatów i Słoweńców do Jugosławii.

W Pola przejął już władzę włosko-słoweński komitet wykonawczy. Utworzona została również milicja ludowa, składająca się z 1.500 ludzi i 150 członków armii jugosłowiańskiej, którzy przybyli do ochrony gminach publicznych.

We wtorek przybędzie gros wojsk jugosłowiańskich, podczas gdy oddziały angielskie odjadą na czekających już w porcie okrętach wojennych.

Poza obrębem Jugosławii pozostała jednak etnicznie słowiańska, bogata i gęściej zaludniona część północno-zachodnia Pomorza Słoweńskiego oraz wolny obszar Triestu.

W skład Jugosławii weszły w dniu dzisiejszym również Rijeka, dawna Fiume, i Zadar — dawna Zara, wraz z miejscowościami do nich przylegającymi. Powierzchnia terytoriów odzyskanych wynosi przeszło 7 tysięcy km kwadratowych, ludność zaś przewyższa liczbę pół miliona.

Prasa jugosłowiańska we wstępnych artykułach daje wyraz radości nad nową Jugosławią z powrotu sta-

rych ziem jugosłowiańskich do macierzy, równocześnie dzienniki podkreślają jednak, że radość ta nie oznacza bynajmniej rezygnacji z odzyskania także tych terytoriów, które pozostają jeszcze dotychczas poza granicami Jugosławii.

Dziennik „Borba” pisze: „Nie zapominamy i nigdy nie zapomnimy, że wciąż jeszcze poza naszymi granicami — w Istrii północno-zachodniej, w Triście, w Trziciu, w Gorycji, w Dolinie Kanalskiej oraz w Słowni Beneskiej — znajdują się Słoweńcy i Chorwaci. Ratyfikacja traktatu pokojowego nie oznacza, iż wyrzekliśmy się tych terytoriów, które ze względów etnicznych, nam się należą”.

Nowa granica włosko-francuska

NICEA, 16.9. (Obsł. wł.). W związku z przejęciem przez Francję przyznanych jej obszarów Włoch, zamknięta została wczoraj granica między Francją i Włochami. Punktualnie o północy wojska francuskie obejmą obszary aż po Tende. O tej samej godzinie „Guardi del Finanza” — celnicy włoscy — zastąpieni zostaną przez swych francuskich kolegów.

